

KURJER LITEWSKI

w WILNIE dnia 28. Października V. S. ROKU 1808.

RYGA VS. d. 17 października J. J. Mośc w nocy z dnia 14 na 15 tędy przejechał do stolicy.

S. PETERSBURG V. S. d. 17. Października. J. J. Mośc obiawiając swoje najwyższe ukontentowanie, i oświadczając imieniem oyczyzny, należną wdzięczność gorliwym iey synom, którzy przynieśli dla niey w ofierze część swojego majątku, na uformowanie i uzbrojenie milicyi, raczył rozkazać ogłosić ich imiona wespół z uczynioną przez nich ofiarą, dla powszechney wiadomości terażniejszym i późniejszym pokoleniom. Z Gubernii Wileńskiej, pułg odebranych dotąd wiadomości, są następnii.

Aktualny stanu konsyliarz Bagniewski ofiarował 1000 rubli assygnacyjnych. Starosta Rakanicki Włodek 200 rubli srebrnych. Adwokat Grabowski 50 rubli. Graf Choiseul Gouffier 3000 r. s. Biskup Wołczacki 100 r. Nadw: Sowi: Serbinowicz 65 r. Marszałek Trocki Łappa 150 rs. Prezydent Ziem: Zyliński 30 r. s. Sędzia Odyniec 30 r. Sędzia Mineyko strzelb 6 i 45 r. Sędzia Bienkuński strzelby 2 i 30 r. Sędzia Grodzki Eytmin 30 r. Pisarz Wrotnowski strzelby 2 i 22 r. oraz 50 kop. Szlachcic Tański 15 r. Jan Duszakiewicz szpadę i 6 r.

Wójt Przemieniecki 1000 r. Burmistrze: Borkowski 100 r. Sawaniewski strzelbę, szablę i dwa pistolety. Radni Kryszkiewicz 50 r. Święcicki 10 r. Artecki 10 r. Han 50 r. Bergman 50 r. Max 150 r. Ride 30 r. Krzyżanowski 100 r. Opite 50 r. s. Ławnik Buksza 25 r. Pisarz Krupowicz 50 r. s. Burmistrz Pawłowski strzelby 2, szabli 2 i 50 r. Kupiec Reyzer 1000 r. i tyleż co rok do zakończenia wojny. Burmistrz Szwartz i Radny Sledziński po 200 r. Burmistrz German 100 r. Aptekarz Welke 40 r. s. Obywatel Wolf TB. 5 i srebrną tabakierę. Wagner 30 r. Radny Wibers 25 r. Burmistrze Getz i Stachowski strzelby 2 i 25 r. Ławnik Jakubowski Kling 200. Kupiec Tymowski 150. r. Obywatel Chmielewski strzelbę.

Marszałek Zawileyski Sulistrowski strzelb 8 i 500 r. s. Chorąży Filip Czechowicz 100 r. s. Podkomorzy Możeyko 40 r. Chorąży Józef Kuczewski 50 r. Szambelan Chalecki 2 czetwierti owsa i 20 r. Onufry Błazewicz szablę i 4 r. Sędzia Ziem: Adam Mikosza parę pistoletow i 100 r. Sędzia Jgnacy Niewierowicz 30 r. Pisarz Szmigielski 15 r. Komornik Zoładz 12 r. Chorąży Bokszkański 10 r. Wincenty Zawadzki parę pistoletow i 3 r. Obożny Adam Boguszewicz 30 r. Podkomorzy Gasper Szyszko 40 r. Joachim Chomski 12 r. Franciszek Możeyko 10 r. Mateusz Bukowski 3 r. Doktor Kowalski 50 r. Wincenty Szymko-

wicz 30 r. Miłobły Kurkowski 10 r. Sędzia Karol Piewcewicz 12 r. Benedykt Narwoysz 6 r. Były Sędzia Józef Niewierowicz 30 r. Mateusz Antonowicz 15 r. Kaletan Swiątecki 30 r. Piotr Niewiadomski 10 r. wszyscy srebrem. Kommissarz Zawileyski Wołk strzelbę i 100 r. Prezydent Ziem: Józef Zabłocki 60 r. s. i 10 as. Sekretarz Sapunow 25. Assessor Antoni Fronckiewicz 30 r. as.

Szlachta Józef Rydwański, Mateusz i Franciszek Kołydyński, Ludwik Beynar, i Władysław Saykowski 3 r. s. Józef Weryha 1 r. s. i 10 r. as. Mateusz Rodziewicz 1 r. s. i 5 r. as. Marszałek Wincenty Sołtan 100 r. s. Kaziemierz Muchliński parę pistoletow i 20 r. s. Jakub Dzerzerzyński 30 r. s. Jgnacy Swiątecki szablę i 12 r. s. B. W. P. Maier Maciey Kontkowski 100 r. s. W. Brunet i W. Stanisław Jasiński po 100 r. s. Powiat Kowieński 148 sztuk rogatego bydła. Rotmistrz Józef Rogalski 1 sztuciec, parę pistoletow, żyta i owsa po 2 czetwierti i 9 r. s. Kaznaczey Antoni Rossochacki strzelbę, 7 r. i 50 kop. Porucznik Polski Pawencki strzelbę i 3 r. s.

Prezydent Michał Romer 6 szabel, 2 pary pistoletow, 2 muszkiety, 2 karabiny, i 200 r. s. Jan Ratowit sześć rubli srebrem Adam Stenkiewicz parę pistoletow szablę i 30 r. i tyleż co rok do zakończenia wojny. Michał Tański, Michał Czyż i Józef Sieklucki po 15 r. Woyski Litt Michał Zaleski 45 r. i 3 konie z uprzężem i bryczką. Emanuel i Wincenty Sańkowscy 2 strzelby i 10 r. Mostowniczy Trocki Michał Odyniec strzelbę i 12 r. Michał Szabuniewicz strzelbę i 30 r. Joachim Korzonowicz 2 r. Michał Łukaszewicz 1 r. Stanisław Eydziatowicz 30 r. Dominika Skarżyńska 8. r. Marcin Czarnecki 10 r. Porucznik Jan Łacki 15 r. Jgnacy Stankiewicz 6 r. Gabryel Hryniewicz 20 r.

Obywatele Adam Przeciszewski 120 r. Onufry Maćewicz 30 r. Adam Budzko 5 r. wszyscy srebrem. Jgnacy Ważyński 300 r. as. Piotr Zienkowicz 90. Tadeusz i Bernard Sabańscy 31. r. Kaziemierz i Aurelian Dmuchowscy 77. r. Kaletan Zawadzki 15 r. Maciey Charewicz 10 r. Jan Witarecki 34 r. wszyscy srebrem. Kolleski Sekretarz Marcelli Rodkiewicz 25 r. as. Piwowarka Meierowa 50 r. s. Radny Święcicki 10 r. Stolarz Elert 15 r. s. Kupcy Kuznecow i Reyterowski po 25 r. ostatni po tyleż do zakończenia wojny. Burmistrz Kaufman 2 pary pistoletow. Obywatel Kotkiewicz 50 r. Kupiec Łaster 50. Podkomorzy Oszmiański Ważyński 435 r. Xięża Trynitarze Trynopolskiego Kłasztora 10 r. Xiądż Jan Misewicz 3 r. s. Antoni Andruszkiewicz 2 r. s. Prezydent Potrykowski 50 r. Jerzy Komar 50 r. Biskup Huwałt 100 r. Stanu konsyliarz Huwałt 100 r. Wayner 30. r.

Marszałek Wileń: Lachnicki po 168 r. s. co rok do skończenia wojny, z obowiązkiem utrzymywania w swoim majątku 4 inwalidow, dawania im pokarmu, mieszkania, odzienia i po 8 rubli co rok żołdu aż do ich śmierci. Wice Marszałek Wileń: Józef Walentynowicz 100 r. z obowiązkiem utrzymywania 3 Inwalidow podług powyższego układu. Były Stwołowicki Marszałek Radziszewski z szelby, z pary pistoletów, z szabli, i 10 r. oraz 20 kop. srebrem.

Obywatel Werzbicki z strzelby. Gubernski Wileń: Marszałek Czyż 100 r. s. i po 400 as. pensyi swojej komanderyi do końca wojny. Mar: Szaw: Dominik Nagurski 5 szabli kawalerskich i 200 r. Chorąży Marcin Gruzewski 100 r. 130 łokci płótna. Antoni Jgnacy Hryniewiczowie po 50 r. Tomasz Gosztowt strzelbę. Marszałek Brastawski Bielikowicz 100 r. Łowczy Felicyan Zaba, Józef Zaba, i Szambelan Piotr Zaba po 15 r. Zygmunt Engelhard z strzelby i szablę Kapitan Knabenhow szablę. Starościana Salmonowiczowa, i Alojzy Mazurkiewicz po 10 r. s. Łowczy Józef Mazurkiewicz 20 r. Szambelan Jan Kiełpsz 7 r. s.

Rotmistrz Stanisław Downarowicz, Karol Pruszek i Justyn Beynar po 3 r. s. Sędzia Antoni Nowokoński 15. r. Woyski Stanisław Wyrwicz 6, Adwokat Wyrwicz 14, Rotmistrz Adam Lesnicki 5. Józef Szypłto 6 r. s. Adwokat Czarnicki 5 r. s. i 5 r. as. Chorąży Wawrzecki 5 bykow, 20 owiec, i 10 świń Stanu konsyliarz Pizani 50 maki, i owsa 25 czetwierti. Pisarz Piotr Łopaciński 12 r. s. Jan Salmonowicz strzelbę i 20 r. s. Mikołaj Szczuiowski i Michał Szumski po 2 r. s. Komisarz Brastawski Chotiaiew 25 r. Strapczy Jskrzycki 15 r. s. Kaznaczezy Kozłowski 25. Buhalter Kozyrski 5 r. as. Anastazyja Szmigielska i Felix Bogucki po 20 r. s. Jan Swiętorzecki 200 r. as. Były Marszałek Morykoni 180 r. Jakub Szełeyko 4 r. Małgorzata Urbanowiczowa 10 r. s.

Mayster Godfryd Wilke z kotły miedziane. Andrzej Łunkiewicz 7 r. Jgnacy Chomiński 41. Wincenty Jabłonowski 15. Tomasz Trembicki 4. Były Instygator Rafał Slizień 50 r. Antoni Gorski 32 r. Michał Ważyński 37. Karol Charkiewicz 3 r. Antoni Michałowski 11. Jan i Sylwester Szczepanowiczowie 10 r. s. Andrzej Kościakowski bezckę owsa. Andrzej Pogoski 10 r. s. i 15 as. Jgnacy Dmuchowski 10 r. as. Reszta później.

Port Bałtycki, Rogervick, 16 września. Admiraliowie Saumarez i Nauckhof z flotą Angielsko-Szwedzką ze 25 żaglow złożoną, między któremi jest 16 liniowych okrętów, od niejakiego czasu port nasz zamykają. Flotta Rossyiska rozbroiona w porcie koło brzegu w linią uszykowana. Działa z niższych bateriow wysadzone na ląd dla założenia nadbrzeżnych baterii, które niszczyć będą zamiatry nieprzyacielskie. Admirał Saumarez wezwał naszego Admirala do wydania, przed skończeniem robot, połowy floty, z wolnością odprowadzenia drugiej połowy do Cronstadu. Admirał Rossyiski odpowiedział, że spali prędzej własną ręką wszystkie okręta, aniżeli pozwoli na takie warunki. Uzbrowszy więc nieprzyaciel małe statki trzy dni cisnął bomby na nasze baterie, wszakże bez żadnego

skutku. Minister morski Admirał Czyczagow tu przybył dla uczynienia potrzebnego do obrony rozporządzenia. Gdy nieprzyaciel wiatrem przeciwnym usuniony na głębinię niemógł działać porządnie, zakończyliśmy 15 bateriow które armatą okrętową i wielkimi działami z Rewla sprowadzonymi osadziliśmy. Flotta nasza jest zupełnie bezpieczna. Nieprzyacielska odstąpić musi; iuż z Szwedzkie okręta, niemogąc wytrzymać na morzu, odłączyły się od głównej floty; Angliacy sami podnoszą kotwicę i na głębinię oddalają się skoro tylko wiatr powstanie.

WIEDEN d. 14 października. Kollegium woienne rozkazało w 17 cyrkulach granicznych uformować rezerwy, a po miastach milicje. Dostawiają zatem Peterwarazdyn i Karłowicz 1 batalion, Pańczowa z dywizye, Semlin 1 batalion czyli 3 dywizye, i tą koleją dalsze miasta pograniczne. Te milicje ćwiczyć się powinny w sztuce wojennej do zupełnej doskonałości.

Fregata Angielska krążąca przed portem Umago, napadniona przez dwie Włoskie szalupy i dwóch korsarzow Francuzkich, broniąc się najsilniey rzuciła rozpalone do portu kule, które prędko w pierzynę obróciły domy i okręta w Umago będące. Później ta fregata zmusiła jeden Włoski statek pod Capo d'istria do poddania się. Żegluga na morzu Adryatyckim jest cale niebezpieczna; liczne korywety, brygi, i korsarze Angielscy krążą w tych stronach, zabierając wszelkie okręta; które potem do Malty prowadzą. W okolicach Zara napełnione są szpitale Francuzami, którzy częścią walcząc z mieszkańcami Cattaro, częścią przez niedostatek żywności, uciepieć musieli. Drogi przez Dalmacyą napełnione zbóycami grożą widocznem dla podróżnych niebezpieczeństwem.

Arcy Xze Karol woysk Austriackich Generallissimus z Prezburga tu przybył; równie Xze Mxymilian obeyrzawszy milicją wyższej Austrii tu przyjechał. Cesarz z żoną wkrótce tu spodziewany, potem ma przedsięwziąć podróż do Galicyi, gdzie stany mają być zwołane, iuż służącym u Dworu kazano porobić suknie zimowe.

Spokojność najwyższa za staraniem W. Wezyra kwitnie w Konstantynopolu. Wydał najsurowsze do Baszow rozkazy aby spełniali bez uchybienia wszystko to co im zaleci, gdyż od tego zależy dobro Monarchii Ottomańskiej. Postępuje naysrożej z Janczarami, którzy od dwóch wieków przyzwyczaili się zrzucac z tronu i wsadzac Sułtanow: śmiercią karze wszelką niekarnosc, a nawet szemranie: obok tego regularnie w dni wyznaczone żołd im opłaca.

Nadto postanowił W. Wezyr dla utrzymania Janczarow na wodzy, i dla wprowadzenia zgubionej karnosci, zreformować cale woysko Ottomańskie na sposob Europeyski, Nizami Gedid, który Selimowi z tron a potem i życie kosztował. Sułtan Mahmud nieograniczone zaufanie položyl w W. Wezyrze, który go na tron wyniosł, i przeto Baszowie znając staly charakter tego męża, zupełnie są jemu posłuszni. Rozsądnieysi Muzułmanie i większa część Janczarow trzymają z Wezyrem, przekonani że Państwo Tureckie niemoże być zba-

wione, iak tylko przez ostre środki.

Sławny muzyk Haydn ozdobiony krzyżem legii honorowej zaczął dnia 8 rok 77 życia swego, przez które zrobił 118 Symfonii, 163 Barytony, 15 koncertów, 15 mszy, 84 kwartety, 30 kano- now, 14 włoskich oper, 5 Niemieckich, 5 orato- riów, 366 pieśni, 400 menwetów i dalszych nie- mieckich tańców. Urodził się w Rorau na grani- cy Węgierskiej z ubogich rodziców. Oyciec u- miał grać na Arfie. W szóstym roku z domu od- dał się; długo był przy muzyce chórowej. W 16 roku głos stracił i wiele biedy ucierpiał, mie- szkać musiał w Wiedniu pod dachem bez pieca i okien wporze zimowej, powrócił potem do choru gdzie za 17 graycarów całe nabożeństwo odpra- wował. Nigdy nie był we Włoszech, iednak dziś jest podziwieniem Europy, którą przez lat 50 na- pełnił dziełami.

LONDYN d. 18 września. Prawdziwa siła nasza w Portugalii przeciwko Francuzom użyta składa się z czterech dywizyi i piątej rezerwy pod dowództwem G. Hope, Paget, Fraser, Welle- sley, Moore będących. W pierwszej był G Bry- gady Ackland z 2678 ludzi i GM. Fergusson z 2880; w drugiej GM. Spencer z 2600 i GB. Nich- tingale z 2900; w trzeciej GM. Hil z 2800 i GB. Fane z 2640; w czwartej GB. Crawford z 2530 i GM. Murray z 2800; w piątej GB. An- struther z 2675 i GB. Stuart z 3540 oraz 1203 Portugalczyków. Ogółem cała potęga, oprócz ar- tylleryi, wynosiła 29246. tej hetmanił Dalrymple.

Francuzi pod Zambuesa niemieli nad 6000, pod Vimiera nie liczył Xze Abrantes G. Junot nad 14000. Opłakiwać zatem należy nasze zwycięstwo nad trzykroć słabszym nieprzyjacielem odniesione, zapatrując się na haniebną dla nas kapitulacyą, którą Francuzi dyktować, a Anglicy podpisywać musieli. Cóż naród Angielski zyskał wyłożywszy tyle na wyprawę skarbow? Niewiele czasu upły- nie, gdy też same wojsko wsparte nowemi posił- kami, bic nas będzie i naszych sprzymierzeńców w Hiszpanii. Napróżno podobno G. Baird 8000 jazdy i 15 t. piechoty do Hiszpanii prowadzi, gdy nasze zwycięstwa niezmięszają liczby nieprzy- iaciela.

Ogłosił Rząd doniesienia urzędowe Admirala Keats, który zmówiwszy się z Margrabią la Ro- mana uprowadził z kraio w Duńskich wojska Hisz- pańskie. Naosnowaną zmwę między wodzami, dopełnili Hiszpańscy Officyerowie, którzy z Jutlan- dyi na okręt Edgar Kapitana Graves przeniesli się. Dnia 9 sierpnia Margrabia z korpusem 6000 opa- nował miasto i port Nyborg; regiment Zamore ubiegł 18 mil Duńskich we 21 godzinach, nim sta- noł w miejscu przeznaczonem. Wszystkie regimen- ta tegoż czasu do portów umówionych spieszyły. Jeden tysiąc Hiszpanów przewiozł się z Jutlandyi do Langelandyi, gdzie Anglicy ze statkami czeka- li, drugi prosto poszedł na morze. Dwa regimen- ta w Zelandyi ruszyć chciały, G. Fririon Francuz rodem sprzeciwił się przedsięwzięciu, zamordo- wanym więc razem ze swoim Adiutantem został; wszakże ci Hiszpani niedoszli portu i rozbroione- mi byli. Saumarez zabrał na statki 2500 w Lan-

gelandyi, lecz w Nyborg Duńczycy przeszkadzać usiłowali; Bryg Fama od 18 dział i Kutter Salo- mon od 12 na kotwicach przed portem stanęły między Hiszpanami a przewozowemi Angielskiemi statkami. Margrabia la Romana chciał oszczędzić Duńczyków i żołnierzowi swojemu wszelkiej krzy- wdy zakazał; lecz okręta Angielskie kończyć spra- wę musiały, bronili się zgromadzeni Duńczycy, tych uporem rozjątrzeni Hiszpani stojący na brzegu, do nich ognia dali; musieli więc poddać się przewyż- szającym siłom: Duńczyków 7 legło, a 13 ranę odniosło. 57 statków przewozowych zbliżyło się do Niborga, zabrali się Hiszpanie i przepłyneli o 4 mile do Slipshawen gdzie późniey całkowicie na okręta siedli, Duńczyków na wolność puszczone. Ma- gazyny konie i inne zapasy zostać musiały, niemo- gąc bydz na prędcie zabranemi. Elfi Bey Naczel- nik Mameluków Egipskich, i G. Wellesley dowodz- ca w Portugalii, przybyli do naszej stolicy.

Margrabia la Romana do Hiszpanii popłynął. G. Achmuty zaciąga na żołd Angielski ochotników wielu, tak, że dostarczone przez W. Brytanią po- siłki Hiszpanom wkrótce wynosić będą liczbę 80 t. Hiszpanie najsilniey uzbraiają się; zgromadzą wielką potęgę pod Madrytem z wojska regularne- go i milicyi, którą nieprzestannie w obrótach wo- iennych ćwiczą wodzowie.

PARYZ d. 11 października. Matka Impē- ratora i Królowa Hiszpańska oglądały Panorama Tył- zańskie, które dawniey samemu Imperatorowi by- ło prezentowane. G. Junot Xze Abrantes, sku- tkiem podpisanej umowy w Lisbonie, tu przybył. Wszyscy Officyerowie służący na 7 liniowych i 5 fregatach, które z nieszczęśliwey pod Trafalgar bitwy schroniwszy się do Cadix, teraz poddać się Rokoszanom musiały, do Tulonu przypłyneli. Na- poleon niepotwierdził umowy przez G. Dupont z Insurgentami podpisanej, owszem aresztować i są- dzić kazał, iako pierwszego klęsk Francuzkich spra- wę, mianowicie co do ustąpienia z Walencyi i przeciętej z Portugalii komunikacyi. Wyrokiem w Metz podpisanym rozkazał Imperator sekwe- strować w całej Francyi własność Hiszpańską dla nadgrodenia strat, iakie Francuzi i stronicy Kro- la Józefa ponieśli w Hiszpanii.

Rokoszanie doświadczywszy niepoiednokrotnie znacznych klęsk od wojsk naszych straciły odwa- gę i chęć nacierania. G. Merle opanował S. An- der; przednia straż w której gwardya Polsko-Fran- cuzka najduie się, postuwała się do Bribiesca, Mar- szalek Bessieres popisy czynił, zręczność pochwalił i przysłane krzyże legii honorowej rozdawał. Król wezwał do powrotu tych co z rókoszanami opu- szczając własne domy odeszli. Na powiat Salinil- las w Biskai nałożona została kontrybucya 80 t. realow wynosząca, którą w trzech dniach zapłacić mieszkańce powinni. Jest to kara za morderstwa na Francuzach w tej stronie dopełnione. Duhes- me Barcelony strzeże i komunikacyą z Francyą utrzymuje. Marszałek Ney z 10 t. pod Bilbao stoi. Król z główną komendą jest w Vittoria.

Rząd centralny ustanowiony w Madrycie zwo- ływa mieszkańców Walencyi, Andaluzyi Kastylji no- wey, Galicyi, dla uformowania wielkiego wojska.

Nieszczęśliwi chcą być ofiarą nierozsądnego zapalu, który do przepaści ich prowadzi. Oprócz oręża Francuzkiego niezgodą pokonani zostaną. Niema Europa doskonałego wyobrażenia o Hiszpanii, gdyż iedni Kastylicyżycy światu są znaiomi. Ci za nic mają inne prowincye, i nic nieznaydują coby ich dumie zrównać mogło; gdy sami nie są iak tylko cieniem tego czym byli ich przodkowie, Andaluzianie są Gaskończykami Hiszpańskiem; mają więcej dowcipu od innych, lecz więcej też są zapaleni chełpliwi dumni i gwałtowni. Nie nawisć między Kastylią a Katalonią iest iawna i do nieprzystoynych w narodzie zapędów bywa posuniona. Osóbnego iest zdania Arragonia, która oddzielnie czynić usiłuje. Nic niezostaie coby podchlebiało dumie rokoszanow oprócz zwycięstwa nad G. Dupont, lecz ani te, ani Anglicy ich wesprzeć zdołają. Wszystko musi ustąpić niezwyćżonym rycerzom W. Napoleona.

W Strazburgu na przyięcie piątego korpusu, któremu dowodzi Marszałek Mortier X. Trewiso wystawiono bramę tryumfalną nad mostem na Renie w czasie niebytności W. woyska wybudowanym. Sporządzono wielkie stoły na 4000 osob. Przygotowano wieńce złote dla ukoronowania zwycięzkich orłow. Prefekt rząd i całe miasto, spotykają zamiastem mężnych, którzy chwale i pokoy oyczynnie przyniesli. Officyerowie i żołnierze stawiają w wygodnych mieszkaniach, we wszystkie potrzeby umyslnie przygotowanych.

Napoleon spodziewany w stolicy dnia 18, gdyż Marszałek Dworu przysłał z Erfurtu rozkazy, iżby iuż nie ztąd nie posyłano dla Imperatora, który w przeciągu dni ośmiu powróciwszy, ma obiać hetmaństwo z X. Neuchatel nad woyskami w Hiszpanii. Na ułatwienie komunikacyi handlowey i wygody podróżnych, rozkazał Napoleon zrobić drogę od Metz do Strazburga, oraz na wierzchołku góry Genevre dobyć źródło wody; pierwsze dzieło przedsięwzięte, drugie zaskutecznione; źródło ocembrowano pięknem marmurem, w którym na pamiątkę dzieł Napoleonowych opisanie na pergaminie w puszce złożono. Ta robotą ile służy potrzebie podróżnych tyle zadziwia artystow.

Powracając Monarcha do stolicy ma odprawić wielkie popisy u iednego z Xiążąt ligi Reńskiey, którego na ten koniec woyska iuż są zgromadzone.

Korsarz z Calais, Alexandrine, opanował bogato ładowny statek Angielski od 284 beczek. Powracał on z osad Hiszpańskich, długo i upornie walczył, pokonany zaprowadzony był do Fecamp: 2 ięńcow Francuzkich i 3 podróżnych uwolnił zwycięzca z ich pieniędzmi Marszałek Victor do armii Hiszpańskiey wyiechał

ERFURT d, 17 października. Dni ostatnich niebytność wielkich gości przemieniła miasto nasze w pustynię; wszystko zdawało się bez ruchu obumarłe; przeciwnie w Weymarze lasy i góry zdawały się życia nowego nabierać, wszystko tam było w poruszeniu. Tam dnia 7 stoł Imperatorski na 16 osob był nakryty; siedzieli u niego W. Monarchowie, Królowie Bwaraski, Wurtemberski, Saski, Królowa Westfalska, Xiążęta Prymas, Wilhelm Pruski, Benewentu, Neuchatel, Oldenburg, X dzie-

dzieczny, Xiężna Karolina Weymarscy: Us tołu Marszałkowskiego; Maret, Caulincourt X, Vicenza, Marszałek Duroc X Frioul, G. Nansouti, Graf Remusat Szambelan, GG. Savary, Lauriston, PP Canonville, Montesquieu, Cavaletti, Henry, Beausset, Marszałek Lannes, Bourgoing i ieden Adiutant; ze swity Króla Saskiego Graf Marcolini, Gablentz, Półkownik Guthschmidt, Funk, Perinowski; ze swity Króla Wirtembergskiego Półk Górbitz, GM. Dillen, Graf Salm, X Hohenloe, Breuntag, Moltke; ze swity Króla Bawarskiego G Wartenberg, G. Reus, Minister Mentgelas; ze swity Króla Westfalskiego pierwsza Dama honorowa, Graf Truchses, Graf Firstenstein, i 3 Adiutantow; ze swity X, Prymasa Xze Leyen, Graf Beust, G Furth, Wedel, Henkel, Knebel, Riedesel, Baumbach, Dama honorowa Wettenhof, Grothe, Voigt, Wolfskel, Fritsch, Schaltor, Oertz, Waldner, Gall, Schale. Ogółem u stołu drugiego było 67 osob.

Na polowaniu w Etersberg, iedna tylko ulica została otwartą do przechodu; dachy na budach były najmowane i drogo gdyby loże przez ciekawych opłacane. W wielu miejscach koło wielkiego namiotu, tarczą zwanego, były przeymowane rusztowania. Piekarze i cukiernicy roznosili obficie różne ciasta cukry i napoie, które wprze przed obiadowey do godziny 5 naydrożey przedać mogli. Prędkość i zręczność z iaką Napoleon strzelał wszystkich zadziwiła.

W Weymarze postawiony był Obelisk na 90 stop wysokości; przy oswieceniu miasta cały lampami osadzony, podobny do Pharos, który Alexandryą i morze oswieca, przypominał wszystkim podbicie Egiptu przez W. Napoleona przed dziesięcią laty. Posrodku gwiazda iasniała. Na teatrze grano Rodogundę z Kornela, Mahometa z Woltera, Radamanta z Krebillona. Sztuczne ognie z Paryża z prowadzone podziwieniem były patrzających.

Już naresztę rozieżdżają się Monarchowie. W Goltha kazano przygotować 10 koni wierzchowych i 100 pod poiazydi po tyleż na kaźdey stacyi rozłożono X. Prymas dnia 11 do Frankfortu powrócił, 12 Królowie Westfalscy wyiechali, a 13 w Cassel staneli Marszałek Mortier dnia 10 do Manheimu przybył; Dwór tey stolicy ma długi 10 milionow; powrócił do niey X dziedziczny Badenski. Król Saski przez Lipsk przeieżdżał do Drezna zkaż ma dalszą podróż odprawić. Napoleon dnia 18 ma stanąć w Paryżu Król Saski 29. w Warszawie.

W tem Xięstwie od wprowadzenia Kodexu Napoleona do 26 września sędziowie pokoju zakończyli spraw 2328 Zyd Berck rodem z Pragi, który w Ru 1794 korpusowi swego narodu dowodził, a potem w legii we Włoszech służył, i iako mężny Officyer dystyngwował się, został Szefem szwadronu w regimencie półkow Torno. Kuryer z Erfurtu do Londynu wyprawiony miał ponieść ostateczne do pokoju z ładem układy. Woyska w obozach Pirna i Bautzen zebrane, gotują się do długiego i dalekiego marszu. 173 Officyerow losem wybranych pospiesza do Hiszpanii dla dowodzenia w półkach pułnocnych.

W Wilnie w Drukarni XX. Piarów Wileńskich.